

Sygn. akt I ACa 451/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Sędziowie:	SSA Hanna Małaniuk SSO del. Ryszard Małecki /del./
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. O.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi (...)** w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. akt XII C 884/13

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa) kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego**

w instancji odwoławczej.

R. Małecki M. Mazurkiewicz-Talaga H. Małaniuk

Sygn. akt I A Ca 451/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 maja 2013 r. L. O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa –(...) w P. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz z o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu powód wskazał, że będąc osadzony w (...) w P. został umieszczony w celach, w których zamontowano kamery monitoringu, które nagrywają go podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych. Podniósł, że tym samym został poddany przez administrację (...)niehumanitarnemu i poniżającemu traktowaniu.

Pozwany, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że zgodnie z klasyfikacją L. O. nadaną w dniu 27 listopada 2009 r. powód został osadzony w areszcie śledczym na oddziale typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwa aresztu, specjalnie do tego wydzielonym i zabezpieczonym. Kwestia monitorowania cel za pomocą kamer ma swoje umocowanie w przepisach prawa i tym samym działania podejmowane w stosunku do powoda nie noszą znamion bezprawności. Nadto wskazał, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter fakultatywny, a oceniając możliwość zasądzenia i wysokość sumy pieniężnej sąd winien wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał w (...)w P. w okresach od 8 marca 2011 r. do 13 czerwca 2011 r., od 26 sierpnia 2011 r. do 23 września 2011 r., od 22 czerwca 2012 r. do 27 lipca 2012 r., od 18 stycznia 2013 r. do 28 stycznia 2013 r., od 15 lutego 2013 r. do 1 marca 2013 r., od 15 marca 2013 r. do 29 marca 2013 r. i od 12 kwietnia 2013 r. do 17 maja 2013 r. Powód był osadzony w celi na oddziale(...) przeznaczonym dla więźniów niebezpiecznych. Został zakwalifikowany do grupy i podgrupy(...)

Cele na tym oddziale były w okresie osadzenia L. O. monitorowane stale. Każda z cel jest wyposażona w co najmniej dwie kamery monitorujące również w trybie nocnym. Monitoringowi podlegał także kąci sanitarny, z wyłączeniem miejsca załatwiania potrzeb fizjologicznych i pozostawieniem tzw. sfery prywatności.

(...) monitoringu zamontowany na terenie Oddziału (...)funkcjonował zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach osobopoznawczych powoda oraz zeznania świadka A. Z..

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania tego świadka, wskazując, że są one spójne, obiektywne, logiczne, przekonywujące oraz korespondują ze sobą oraz z dokumentami i w świetle doświadczenia życiowego zasługują na wiarę. Sąd podkreślił, że świadek jest wprawdzie zatrudniony w (...) w P., lecz sam ten fakt nie może dyskwalifikować wiarygodności jego zeznań, a z racji pełnionej funkcji A. Z. orientował się co do działania systemu monitoringu na terenie oddziału, gdzie osadzony był powód.

Na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. S. wskazując, że zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający dla zrekonstruowania stanu faktycznego sprawy i przeprowadzenie dowodu nie zmieniłoby podjętego rozstrzygnięcia i niepotrzebnie przedłużyłoby postępowanie.

Dokonując rozważań prawnych, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że żądanie powoda jest oparte na naruszeniu dóbr osobistych. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie i dla dokonania tej oceny niezbędne jest wzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym, a w myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dla zasądzenia zadośćuczynienia konieczne jest także – ponad ustalenie faktu naruszenia dobra osobistego i bezprawności tego naruszenia – ustalenie działania zawinionego, choćby winy nieumyślnej w najlżejszej postaci.

W ocenie Sądu I instancji pozwany wykazał, że jego działania nie były bezprawne. W okresie, w którym miały być naruszone dobra osobiste powoda ten, zgodnie z klasyfikacją nadaną 27 listopada 2009 r. był uznany za tzw. skazanego niebezpiecznego. Decyzja ta była weryfikowana w stosunku do powoda zgodnie z przepisami (co 3 miesiące) i nie uległa zmianie. Klasyfikacja ta wiązała się z odbywaniem kary w ściśle określonych warunkach i istotnymi ograniczeniami praw takiego skazanego. Zgodnie zaś z art. 88 c k.k.w. zachowanie sprawcy szczególnie niebezpiecznego podlega stałemu monitorowaniu – w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych, a monitorowany obraz lub dźwięk podlega utrwaleniu. Obraz kamer systemu telewizji przemysłowej zainstalowany w części celi mieszkalnej przeznaczony do celów sanitarno-higienicznych oraz w łazienkach przekazywany jest do monitorów lub urządzeń w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała skazanego oraz wykonywanych przez niego intymnych czynności fizjologicznych (art. 73a § 5 k.k.w.).

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał także, by doznał krzywdy wskutek zawinionych działań bądź zaniechań pozwanego, a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło zarzutów powoda w tym zakresie. L. O. w żaden sposób nie wykazał również wysokości swego żądania, ograniczając się do ogólnikowego stwierdzenia, że dochodzona pozwem kwota będzie adekwatna w stosunku do poniesionej krzywdy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą spór.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa.

W apelacji powód nie odniósł się do rozważań, poczynionych przez Sąd I instancji, wskazał natomiast na nowe okoliczności - przeprowadzanie wobec niego bez podstawy rewizji osobistej oraz stosowanie rygorów oddziałów dla więźniów niebezpiecznych pomimo zamknięcia takiego oddziału w (...) w P..

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. W ocenie pozwanego Sąd Okręgowy słusznie oddalił powództwo, a apelacja powoda jest jedynie subiektywnym wyrażeniem jego opinii co do poczynionych ustaleń. Powołując się na treść art. 381 k.p.c. wniósł o pominięcie nowej okoliczności wskazanej przez powoda w apelacji, który nawet nie uprawdopodobnił dlaczego powołanie twierdzeń dotyczących kontroli osobistej nie było możliwe przed Sądem I instancji lub że potrzeba powołania tych twierdzeń wynikła później.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela w całości poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i uznaje je za własne (art. 382 kpc.). Nie budzą one wątpliwości, jako iż zostały poczynione na podstawie całego materiału dowodowego oraz są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia te nie były przez powoda w apelacji kwestionowane.

Podstawą prawną roszczenia powoda, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, są art. 24 § 1 k.c. i 448 k.c. przewidujące możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego. Pierwszy ze wskazanych przepisów wskazuje przesłanki ochrony dóbr osobistych którymi są: zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność takiego zagrożenia lub naruszenia. Przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Bezprawność działania

polega przy tym na zagrożeniu bądź naruszeniu dobra osobistego w sposób zobiektywizowany, a zatem na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego bądź na naruszeniu obiektywnych, chronionych prawem stanów.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny podziela, to na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia, że jego dobra osobiste zostały naruszone, a pozwany winien wykazać, że naruszenie nie było bezprawne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.06.2004 r. wydany w sprawie V CK 609/03, LEX nr 109404). Powód musiał więc dowieść, że wskutek umieszczenia kamer monitoringu w celi doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności i prawa do intymności, pozwany zaś - aby się ekskulpować - musiał wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu.

W okresie, w którym L. O. przebywał na terenie Oddziału (...) (...) w P. cele na tym oddziale były monitorowane stale przez co najmniej dwie kamery. Monitoring obejmował także kącik sanitarny w celi, jednakże z pozostawieniem tzw. sfery prywatności, co oznacza, że z monitorowania były wyłączone czynności intymne powoda.

Dobro osobiste powoda w postaci prawa do intymności zostało – wskutek działań pozwanego – naruszone. Każdy człowiek ma bowiem prawo do ochrony sfery intymnej, które to prawo w kontekście niniejszego wypadku przejawia się w prawie do posiadania przestrzeni życiowej wolnej od kontroli i ingerencji innych podmiotów. Działania pozwanego ingerujące w ową sferę intymną powoda, polegające na stałym monitorowaniu jego zachowania w celi mieszkalnej wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych i połączone z utrwaleniem monitorowanego obrazu lub dźwięku były jednak zgodne z prawem.

Zwrócić należy uwagę, że wykonywanie kary pozbawienia wolności w poszczególnych typach zakładu karnego różni się stopniem zabezpieczenia oraz izolacji skazanych, a w konsekwencji rodzajem uprawnień i obowiązków, które im przysługują. Powód, zgodnie z przyznaną mu klasyfikacją został osadzony na oddziale typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu. Sposób i zakres monitorowania na tym oddziale wynikał z obowiązujących przepisów kodeksu karnego wykonawczego - art. 88c i 73a § 5. W myśl powołanych przepisów zachowanie skazanego podlega stałemu monitorowaniu w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych. Obraz z kamer systemu telewizji przemysłowej, zainstalowanych w części celi mieszkalnej przeznaczonej do celów sanitarno-higienicznych oraz w łazniach jest przekazywany do monitorów lub urządzeń w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała skazanego oraz wykonywanych przez niego intymnych czynności fizjologicznych. Monitorowany obraz lub dźwięk podlega utrwalaniu.

Warunki osadzenia powoda były zgodne z obowiązującymi przepisami i tym samym nie można mówić o bezprawności działania pozwanego.

Natomiast opisana ingerencja w sferę prywatności powoda nie była tożsama z naruszeniem godności powoda. Sposób monitorowania przewidziany wskazanymi przepisami oraz realizowany przez pozwanego nie może być uznany za przejaw poniżającego traktowania powoda.

Niezależnie od powyższego, powód nie udowodnił, by w wyniku podejmowanych przez pozwanego działań doznał jakiegokolwiek krzywdy, tzn. że normalnym następstwem działań pozwanego było doznane cierpienie, ból, dyskomfort.

Powód nie wykazał także wysokości swego żądania, ograniczając się do stwierdzenia, że „pозew jest w pełni zasadny”.

Z kolei podniesione w apelacji twierdzenia o stosowaniu rygorów oddziałów dla więźniów niebezpiecznych, pomimo zamknięcia takiego oddziału w (...) w P. oraz o przeprowadzaniu bez podstawy rewizji osobistej przy wchodzeniu i wychodzeniu z celi były okolicznościami nowymi i jako takie podlegały pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c. Podnosząc nowe twierdzenia w środku zaskarżenia pozwany w ogóle nie wskazał okoliczności usprawiedliwiających ich powołania na tym etapie postępowania. Sąd nie znalazł także podstaw do przyjęcia, że potrzeba powołania się na nie powstała dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji. Takiej potrzeby nie stanowi okoliczność, że strona

spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla skarżącego wyroku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie 1 wyroku apelację oddalił.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Pozwany wygrał spór w całości i należy się mu od powoda zwrot całości kosztów, jakie poniósł w związku z przeprowadzeniem postępowania apelacyjnego. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyła się kwota 120 zł tj. kwota należna Skarbowi Państwa –Prokuratorii Generalnej jako zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, ustalona w oparciu o § 11 ust 1 pkt 25 opisanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. i nieobciążania powoda kosztami poniesionymi przez pozwanego.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności i jest rozwiązaniem szczególnym, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Sąd Apelacyjny uznał, iż samo odbywanie kary izolacyjnej przez powoda, nie stanowi „wypadku szczególnie uzasadnionego” który uzasadniałby odstąpienie od obciążenia go kosztami procesu.

/-/ SSA H. Małaniuk /-/ SSA M. Mazurkiewicz – Talaga /-/ SSO del. R. Małecki